Nr. 70. Poznań, poniedziałek 25. czerwca 1928. X. Rok.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY, OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU, OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na lipiec 1928 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 4,75 złote. Na pocztach 5,09 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 5,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 6,60 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 40 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 45 groszy. Zagranicą 50 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO“: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
DRUKARNIA: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

Handel drzewny z Niemcami w dobie rokowań o traktat handlowy.

Jest rzeczą jasną, że niemiecka polityka gospodarcza w stosunku do Polski, zmierza po linji nietylko utrwalenia, lecz nawet spotęgowania swych wpływów handlowych.

Nie ulega wątpliwości, że niemal wszelkie sprzeciwy Niemców odnośnie kwestji, będących treścią polsko-niemieckich rokowań o traktat handlowy, wypływają w pewnej mierze z pobudek politycznych, co z natury rzeczy jest czynnikiem obstrukcyjnym w całokształcie rokowań.

Trudno, a nawet niemożliwie w takich warunkach spodziewać się płodnego w pozytywne wyniki, przebiegu układów.

Pertraktacje o traktat handlowy z Niemcami w chwili obecnej właściwie utknęły na martwym punkcie — niema rzeczowych i dla nas korzystnych rezultatów. Nie ulega kwestji, że z miejsca ruszyć je może tylko wykazanie dobrej woli ze strony Niemiec, gdyż Polska licznemi, i zbyt hojnemi ustępstwami na rzecz zachodniego sąsiada dała aż nadto dostateczny wyraz chęci nawiązania normalnych i przyjaznych stosunków na polu, w tym wypadku, gospodarczem.

Stwierdzają to nawet obcy — prasa zagraniczna.

Dalsze ustępstwa Polski, oznaczałyby kompletne poddanie się pod hegemonję gospodarczą Rzeszy i uzależnienie swego bytu ekonomicznego od polityki Niemców.

Charakter układów handlowych, oparty na dalekoidących ustępstwach, jest tylko wyrazem dobrej woli naszych czynników rządowych, lecz odwrotna strona tego medalu budzi w nas zrozumiałą obawę, że niezbędna równowaga gospodarcza między Rzeczypospolitą a Rzeszą może być z tego powodu zachwianą.

Pewne sfery gospodarcze utrzymują, że zawarcie traktatu handlowego z Niemcami jest palącą koniecznością z tego względu, że konjunktura gospodarcza w Polsce może tylko wówczas poprawić się, jeżeli stosunki handlowe z Rzeszą będą unormowane.

Naturalnie, zapatrując się na znaczenie traktaku dla Polski z tego punktu widzenia i uzależniając w takim stopniu poprawę konjunktury w kraju od wpływów handlu z Niemcami, dotychczasowe ustępstwa na rzecz tych ostatnich nie przedstawiałyby się tak groźnie jak widzimy je istotnie, lecz ponieważ ustalone fakty stwierdzają, że znaczenie regulacji stosunków handlowych między Polską a Niemcami jest prawie, że w jednakowym stopniu doniosłe dla obu tych państw, przeto zupełnie słuszne jest stanowisko tych, którzy wypowiadają się za konsekwentnem i oględnem prowadzeniem pertraktacji zgodnie z brzmieniem postulatów i kontrpropozycji, sformułowanych na zasadzie istotnych potrzeb i wymogów życia gospodarczego, w przeciwnym bowiem razie odstąpilibyśmy od zasadniczej wytycznej, jaką nadała nam nasza polityka handlowa, co w konsekwencji naraziłoby dobrobyt godpodarczy kraju na niepowetowane szkody a jednocześnie utracilibyśmy prestige ekonomiczny w oczach świata.

Wiemy, że w warunkach naogół normalnych, t. zn., kiedy organizm gospodarczy nie ulega silniejszym wstrząsom ekonomicznym, jak np. spadek wartości pieniądza, rozwój jego życia, przy zachowaniu racjonalnych zasad, toczy się ubitym traktem.

Jedną z form tego rozwoju w warunkach normalnych jest niczem innem, jak tylko rozwojem konjunkturalnym.

Konjunktura jest to sytuacja aktywności gospodarczej, jako całości życia gospodarczego, a ujmując je nawet krytycznie, trzeba przyznać, że ta sytuacja w Polsce utrzymuje się nieomal bez przerwy na poziomie względnie wysokim, co jest bezsprzecznie zjawiskiem dodatniem, zważywszy nadto, że proces rozwoju życia gospodarczego Polski, odbywa się w wieńcu, w każdym razie niekorzystnych warunków ekonomicznych.

Produkcja przemysłowa, jak stwierdza statystyka, stale wykazuje tendencję wzrostu, niezależnie od tego, że traktat handlowy z Niemcami dotychczas nie został zawarty.

Wprawdzie naogół można było zauważyć zimą roku bież. pewne, niewielkie jednak, obniżenie poziomu działalności gospodarczej w niektórych dziedzinach przemysłowych, lecz w obecnym czasie poziom ten jest znów zadawalająco wysoki.

W bieżącym okresie konjunktury wysokość produkcji krajowej osięgnęła skalę przedwojenną, a niektóre jej odgałęzienia nawet przekroczyły te rozmiary w związku z zwiększeniem wywozu oraz silniejszem wewnętrznem zapotrzebowaniem.

Niestety do tych artykułów nie można odnieść drewna

Podczas gdy niektóre rodzaje przemysłu krajowego, jak węgiel, nafta, cukier i t. p., opierające swą pro-

dukcję w lwiej części na eksporcie, odczuwają w znacznym stopniu ciasnotę wewnętrznego rynku, to drewno (zwłaszcza budulec) nie znajduje odpowiednio wysokiego popytu w kraju i wskutek tego szuka ujścia na rynkach zagranicznych, gdzie znowóż zainteresowanie nim ulega silnym wahaniom.

Zdawaćby się powinno, że przemysł drzewny nie mogąc zbyć nawet w części swej produkcji w kraju, musi być szczególnie zainteresowany w rychłem zawarciu traktatu handlowego z Niemcami, dokąd zbywałby materjały półobrobione i fabrykaty na podstawie, normujących ten handel, przepisów, lecz z drugiej strony w związku z spadkiem konjunktury w drewnie na rynku niemieckim, traci się pewność sprzedaży rocznej produkcji drzewnej w ilości ewentualnie ustalonej traktatem.

Niepewność ta całkowicie opiera się na faktach, jakie widzimy w handlu z Niemcami w okresie trwania prowizorjum drzewnego.

Oficjalnie głosi się, że kupiec niemiecki nie jest w stanie nabyć u nas uszlachetnione materjały drzewne ponieważ: 1. dalekoidące restrykcje kredytów banków niemieckich, nie pozwalają na zawieranie tranzakcji kupna, nietylko gotówką, lecz nawet wekslami, pozatem 2. znaczna redukcja planów kampanji budowlanej w Rzeszy, ogranicza w dużym stopniu zapotrzebowanie polskiego budulca.

Jedynie znajdujący się w względnie dobrych warunkach finansowych, przemysł celulozowy w Niemczech, jest w możności czynić zakupy polskiej papierówki (której sprzedaż, oczywiście w stanie surowym, uskutecznia się wielkiemi partjami. Przyp. Red.)

Do tych motywów, dołącza się jeszcze okoliczność ogólnego osłabienia rynku pieniężnego Rzeszy, wskutek uiszczania spłat reparacyjnych.

Tak się oficjalnie głosi powody, zmuszające kupców niemieckich do zaprzestania akcji nabywczej na polskim rynku materjałów tartych i gotowych wyrobów drzewnych.

Podkreślić należy, że stan aktywności ekonomicznej Niemiec jest istotnie jeszcze ciągle wysoki. (Dopływ obcych kapitałów do rezerwuaru finansowego Rzeszy, zwłaszcza, kapitałów amerykankich, narazie poważnie zmalał wskutek ostrzeżenia Parkera Gilberta. Zasadniczo ściągnięcie kapitałów zagranicznych zależy od sytuacji światowego gospodarstwa. Nadzwyczaj szybki proces akumulacji kapitałów w U. S. A. zapewnia na dłuższą metę finansowanie poszczególne dziedziny gospodarki niemieckiej, tembardziej, że stopa oprocentowania jest w Niemczech o wiele wyższą, niż w Ameryce. Z uwagi zaś na racjonalizację i wysoki stopień rozwoju życia gospodarczego Rzeszy, lokata obcych kapitałów jest w dostatecznej mierze zapewnioną. Przyp. Red.)

Jeżeli natomiast zdarzy się, że ten lub ów kontrahent zakupi większe partje odziomków sosnowych lub dębinę w najwyższym gatunku, natenczas taką transakcję pospolicie tłumaczy się wyjątkową potrzebą. Dziwne, że ta „wyjątkowa potrzeba" nie dotyczy materjałów tartych.

Czy możemy mieć pewność, że takie lub im podobne motywy nie będą miały miejsca również i po zawarciu traktatu z Niemcami, kiedy handel drzewny wejdzie w ramy ustalonych przepisów?

Czy możemy dziś twierdzić, że wówczas Niemcy zainteresują się naszą produkcją tartaczną i nie będą ją nabywali, jak teraz w Czechosłowacji, Rumunji i Austrji z wyraźnem pominięciem Polski?

W każdym razie, gdyby w toku obrad wynikły dalsze trudności w znalezieniu wspólnej platformy porozumienia, wskutek czego rokowania o traktat przewlekłyby się na dłuższy czas, to obecne prowizorjum drzewne w żadnym wypadku z chwilą jego wygaśnięcia, nie powinno być odnowione i jest rzeczą ze wszechmiar pożądaną, by nasze czynniki rządowe podczas rewizji umowy, oparły się o postulaty przemysłowców drzewnych.

Wyłożywszy oficjalne motywy braku zainteresowania naszymi materjałami tartymi ze strony niemieckiej, trzeba również ujawnić inny i faktyczny kierunek polityki handlowej Niemiec, zwrócony szczególnie przeciw przemysłowcom drzewnym ziem zachodnich.

Jak wiadomo wkrótce upływa termin płatności 30 proc. raty za nabyte przez tartaczników drewno w zach. D. L. P.; przekroczenie tego terminu pociąga za sobą zastosowanie kar, które bynajmniej nie są łagodne.

Mniej więcej w tymże czasie przypada termin uiszczenia świadczeń na rzecz Skarbu. Bez wątpienia dla słabych materjalnie tartaczników, nie mających ani odpowiednich źródeł kredytowych, ani też dostatecznego zbytu swej produkcji, będzie to ciężki okres, którego chcą właśnie wykorzystać kupcy niemieccy, (informacje z miarod. źródeł), ofiarując w krytycznej

Australja, jej lasy i przemysł drzewny oraz eksport i import drewna.

(Ciąg dalszy).

Obok jednoramowego tartaku, do którego surowiec transportuje się za pomocą wołów, można spotkać tartaki, urządzone według ostatnich zdobyczy techniki, z mechanicznymi, amerykańskimi transportami, żurawiami i leśnemi kolejami żelaznemi.*)

Do roku 1925/26 znajdowało się w Australji (w tablicy II są uwidocznione przeciętne dane za trzy lata do 1923/24 roku włącznie) 2.500 tartaków oraz obrabiających drewno fabryk, zatrudniających 36000 robotników, ogólna zaś siła zapędowa tych przedsiębiorstw wynosiła 75.000 KM.

Chociaż w fachowej literaturze rozpowszechniło się mniemanie, że importowane do Australji drewno nie robi wielkiej konkurencji miejscowemu, to jednak w rzeczywistości — konkurencja ta jest dość silną i zmusza rząd do nałożenia cła na materjały importowane, by zapewnić pracę miejscowemu przemysłowi drzewnemu, który z tej przyczyny często nie wykorzystuje pełni swej siły przetwórczej.

Australijski przemysł drzewny, chociaż walczy z wyżej podanemi, wielkiemi trudnościami, to jednak dzięki wprowadzeniu cła na drewno importowane, rozwija się dość dobrze.

5. **Eksport drzewny** Australji, pomimo ogromnych zapasów surowca, jest nieznaczny (patrz tabl. II): wywozi się pali (80—85%), podkłady kol., belki itp. na wpół obrobione materjały, które skierowuje się do N. Zelandji, Argentyny, Poł. Afryki, Indji i do innych bliżej leżących, krajów.

6 **Import drewna.** Przywóz drewna do Australji, składający się przeważnie z materjałów tartych gatunków iglastych osięga przeciętnie (patrz tablica II.) 870.000 m^3 rocznie ze stałą tendencją do wzrostu, pomimo zwiększonego cła.

Brak szczegółowych danych za ostatnie lata o przywozie drewna do Australji nie daje nam możności podziału jego według poszczególnych sortymentów.

W roku 1913 przywieziono do Australji na sumę 3 milj. funt. sterl.; w 1925/26 r. wartość przywiezonego materjału wynosiła 5,923.655 f. st.

*) Firma Millars np. posiada w zachod. Australji i innych stanach 15 tartaków, z roczną produkcją 75.000 std. materjałów tartych.

chwili takie ceny za materjał tarty, jakie absolutnie nie pokryją własne koszta produkcji, a zapewnią lukratywne zyski nabywcom.

Liczy się w pierwszym rzędzie na silną presję ze strony wierzycieli i władz skarbowych.

Tego rodzaju łapanie nadzwyczajnej okazji dosadnie charakteryzuje polsko-niemiecki handel produkcją tartaczną w dobie rokowań o traktat handlowy i w okresie trwania mocy prowizorjum drzewnego. Jest rzeczą nie do pomyślenia, żeby nasze czynniki biernie odniosły się do tak bezwzględnego wykorzystywania przez odbiorców zagranicznych trudnej sytuacji przemysłowców i dajemy wyraz nadziei, że termin płatności rat będzie odroczony do czasu sprzedania choć części nagromadzonych zapasów po cenach ustalonych na rynku drzewnym, względnie, gdy rozpoczęte już starania o uzyskanie kredytów w instytucjach bankowych, uwieńczą się powodzeniem, czego należy spodziewać się w niedługim czasie, sądząc z przychylnego stanowiska odnośnych władz wobec postulatów przemysłu drzewnego.

Do chwili definitywnego zawarcia traktatu handlowego, nie można uważać, że stosunki z Niemcami w handlu drzewnym posiadają formy, nawet w przybliżeniu, unormowane. Jeżeli w tej dziedzinie handlu, zatarg celny został zlikwidowany, to nie znaczy jeszcze, że normalne stosunki w obrotach drewnem zostały przywrócone, których bodaj czy stworzy traktat handlowy, jeżeli będzie on zawarty kosztem ustępstw, tak niebezpiecznych dla samodzielnego rozwoju życia gospodarczego kraju.

Przyjęcie przez naszą dyplomację warunków niemieckich, (m. i. prawo wolnego przeprowadzania procedury w Polsce przez niemieckie koła przemysłowe), równałoby się rezygnacją z naszej strony ochrony interesów przedewszystkiem ziem zachodnich, które bezpośrednio mając tak przebiegłego sąsiada, winne być otoczone szczególną pieczołowitością i opieką rządu.

Główniejsze przepisy ostatniej ustawy o zagospodarowaniu lasów państwowych.

Po ustaleniu zasad gospodarczych dla lasów własności prywatnej, Rząd poczynił kroki, celem nadania wytycznej gospodarce lasów państwowych. W tym kierunku wydano odnośną ustawę w r. ub., zaś 22 marca r. b. ogłoszono jeszcze jedno rozporządzenie Prez. Rzplitej z mocą ustawy w sprawie zagospodarowania lasów państwowych.

Wymienione rozporządzenie jest dalszym dowodem troski rządu o rozwój kapitału leśnego, racjonalne użytkowanie bogactwa naturalnego oraz zabezpieczenie ciągłości korzystania z niego.

Ochrona stanu posiadania lasów, stanowiących nietylko własność prywatną, lecz i państwową, ujęta w obowiązujące przepisy, daje dużo pewności, że nadwyrężone zasoby leśne w latach ubiegłych, spowodowane nadmiernemi cięciami, bądź z chęci zysku, która wyeliminowała gospodarkę leśną poza nawias racjonalnego użytkowania tego bogactwa, bądź też wskutek elementarnej klęski, będą przynajmniej narazie w części zrekompensowane przez zalesienie gruntów leśnych i przepisowe prowadzenie planów gospodarczych.

Termin zalesienia tych użytków jest przewidziany w planach urządzenia gospodarstwa leśnego. Rozporządzenie przewiduje zmianę uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania naskutek zarządzenia ministra rolnictwa, lecz jedynie w wypadkach koniecznych, kiedy potrzebna jest likwidacja służebności, względnie komasacja gruntów, (co ma zastosowanie zwłaszcza na Polesiu), lub jeśli zmiana uprawy leśnej wymaga dobro gospodarcze lasów.

Również grunta leśne mogą być użyte pod inny rodzaj uprawy, jeżeli drobne obszary, nie przedstawiają dla gospodarki leśnej większej wartości, natomiast służą dla celów reformy rolnej, lub jeśli za tą zmianą przemawiają względy dobra publicznego.

Objekta leśne, jako jednostki gospodarcze, ktorych obowiązują przepisy ochronne zmianom tym nie podlegają. Dalsze artykuły ustawy ustalają dotychczasową władzę kierowniczą nad sprawami gospodarki i administracji w lasach państwowych, która należy do ministra rolnictwa, prowadzącego swój resort przy pomocy organów administracji lasów państwowych.

Użytkowanie pewnych obszarów leśnych przez działy administracji, nie podległe ministrowi rolnictwa, może nastąpić tylko po uchwaleniu przez radę ministrów, przyczem w niektórych wypadkach uchwała może odnosić się do obszaru leśnego nie ponad 500 ha (w każdorazowej uchwale).

Według rozporządzenia, oddanie pod zarząd innych ministerstw pewnych objektów leśnych, nie uchyla zupełnie władzy nad nimi min. rolnictwa, ustala

---

Import według lat przedstawiał się następująco (w std.): w r. 1913 — 215.000; w r. 1922/23 — 182.000; w r. 1923/24 — 221.000; w r. 1924/25 — 201.000 i w r. 1925/26 — 258.000.

W 1913 r. głównymi dostawcami materjałów tartych do Australji były: St. Zj. A. P. (57%) N. Zelandja (14%), Norwegja (14%) Szwecja (6%), Japonja (4%), Kanada (3%), Rosja (2%) itd.

W roku 1925/26 udział wyżej podanych krajów w przywozie materjałów heblowanych (których przywieziono 54.000 std.) przedstawiał się jak następuje: Norwegji — 29,6%, Szwecji — 24%, St. Zj. A. P. — 14,6% i Kanady — 7,9% a w materjałach tartych (204.000 std.) St. Zj. A. P. 56%, N. Zelandji 11%, Kanady — 6%, Japonji — 2% i Szwecji 1,5%.

Jak z powyższego zestawienia wynika, zwiększył się znacznie dowóz Szwecji i Kanady.

Co się tyczy Japonji i Rosji, to miejsce pierwszej, zajęła Kanada, druga zaś całkiem została wyeliminowaną z Australijskiego rynku drzewnego.

7. Rynki zużycia i specyfikacji.

Głównymi rynkami, konsumującymi przywożone drewno są Melbourne (St. Wictoria), Sydney (st. N. S. Wales) Adelaida (poł. Australja) i częściowo Tasmania.

Wobec tego, że charakter zapotrzebowania wymienionych rynków jest różny, przeto pokrótce omówimy każdy z osobna.

Melbourne zużywa północno Europejskie drewno, znane tu pod nazwą Bałtyckiego w stosunku 80% świerku i jodły i 20% sosny.

Poszukiwane są przeważnie materjały heblowane wymiarów 1/2" i 7/8" × 6, tarte — 3" × 9", 2 1/2" × 7" i 1" × 8" i szersze przy przeciętnej długości 15"—16" oraz drzwi.

Oprócz tego jest możność umieszczania na tamtejszym rynku również i twardych, cennych gatunków.

Do towaru skrzynkowego północno-europejskiej i kanadyjskiej produkcji tam. rynek odnosi się z pewnem uprzedzeniem i woli tańszy materjał, pochodzenia N. Zelandskiego, wyrabiany z gatunku sosny kahikatea.

Sydney z północno europejskich gatunków przyjmuje tylko świerk — w przeważnej mierze heblowane deski 4" szerokości.

W przeciwieństwie do Melbourne'a, Sydney przywozi duże ilości daglezji ze St. Zj. A. P.; w stosunku zaś do drzwi oraz materjałów skrzynkowych, zapotrzebowanie jego jest takie same jak Melbourne'a.

(Dokończenie nastąpi.)

on bowiem w porozumieniu z ministrem, który przejął dany teren leśny, tryb kontroli technicznej nad zagospodarowaniem tegoż.

Wszystkie lasy państwowe, które do dnia ogłoszenia tego rozp. znajdują się pod zarządem innych ministerstw, należy w myśl rozporz. przekazać pod zarząd ministra rolnictwa.

Wyjątkiem w tym względzie może być obszar leśny, pozostający pod dotychczasowym zarządem wskutek uchwały rady ministrów, wzgl. jeśli taka uchwała ma zapaść.

Powyższy przepis nie obowiązuje lasów państw. lub zakładów uzdrowiskowych, które posiadają odrębną osobowość prawną; pozostaną one nadal pod dotychczasowym zarządem.

Celem omawianego rozporządzenia, jest rozszerzenie władzy ministra rolnictwa nad temi lasami, które dotąd bezpośrednio nie podlegały temu min. ,co ma tą dobrą stronę, że zjednacza się niemal wszystkie drzewostany państwowe pod fachowem kierownictwem.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Pohubowice D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 12. czerwca 1928 r.

Brzoza	IV kl.	za m3	27.00	zł.
Akacja	III „	„	37.00	„
„	IV „	„	32.00	„
Sosna	wyrób z r. 1926/7.			
„	II kl.	„	45.00	„
„	III „	„	40.00	„
„	IV „	„	32.00	„
„	wyrąb z r. 1928/8.			
„	II kl.	„	50.00	„
„	III „	„	40.00	„
„	IV „	„	30.00	„
Świerk	III „	„	40.00	„
„	IV „	„	30.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Włoszakowice D. L. P. Poznań
Licytacja w dniu 14. czerwca 1928 r.

Dąb	przeciętnie	za m3	61.36	zł.
Sosna	dłużyce	„	37.10	„
„	kłody	„	37.50	„
„	szczapy opałowe I kl.	„	12.03	,
„	„ „ II „	„	10.00	„
Świerk	„ „ I „	„	12.00	„
Modrzew	„ „ II „	„	12.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Bolewice D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 15. czerwca 1928 r.

Dąb	V kl.	za m3	57.14	zł.
„	wałki użytkowe	za mp.	15.00	„
Kasztan	†† szczapy opałowe	„	9.20	„
Brzoza	wałki opałowe	„	19.20	„
Osika	III kl.	za m3	25.00	„
„	IV „	„	19.38	„
Sosna	wałki opałowe	za mp.	12.43	„

Świerk	III kl.	za m3	34.03	zł
„	IV „	„	24.55	„
„	szczapy opałowe	za mp.	12.00	„
„	wałki opałowe	„	12.70	„

Nadleśnictwo Państwowe Mocny D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 19. czerwca 1928 r.

Brzoza	szczapy opałowe	za mp.	13.60	zł.
„	wałki „	„	11.00	„
Olcha	szczapy „	„	14.50	„
„	wałki „	„	11.42	„
Sosna	III kl.	za m3	37.50	„
„	IV „	„	29.85	„
„	wałki użytkowe	za mp.	14.33	„
„	„ opałowe	„	11.00	„
Świerk	szczapy „	„	13.00	„
„	wałki „	„	11.00	„

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa.

ŚLĄSK POLSKI:

Ceny w okresie od 1. V. do 1. VI. 1928 r.
f-co stacja kolejowa.

Dłużyce sosnowe	za 1 m2	11—17 dol.
Drewno kopalniane	„	4,40—4,75 „
„ papiernicze	za 1 mp.	3,50—3,80 „
Sosnowe deski podłogowe hebl. i szpunt.	za 1 m3	165—175 zł
„ kantówki	„	135—145 „
„ łaty 4“×6“	„	130—135 „
„ i świerkowe deski 40—50 mm	„	120—135 „
„ legary 10×10 mm	„	125—130 „
„ szalówki	„	95—100 „
„ drągowiny do robót beton.	„	58—65 „
Listwy podłogowe miękkie 3“	za 1 m.b.	0,60—0,70 „
Dębowe materjały tarte stolarskie	za 1 m3	230—250 „
Bukowe „ „	„	135—140 „
Deszczółki dębowe posadzkowe I kl.	za 1 m2	15,00 zł
„ „ „ II kl.	„	12,50 „

GDAŃSK.

Ceny w okresie od 1. V. do 1. VI. 1928 r.

Bloki sosnowe od 25 cm. w górę za 1 m3	40—50 szyl.
Sosnowe słupy telegraficzne za 1 m3	25—26 „
„ drewno kopalniane	16—17 „
Sosnowe podkłady kolejowe za sztukę	4,5—4,9 „
Dębowe „ „ „ „	7½—8,6 „
Sosnowe slipry za sztukę	9,4—9,5 „
„ bale angielskie za 1 m3	12,10—13,00 Ł
Świerkowe „ „ „ „	10,50—10,10 Ł
Sosnowy materjał tarty odziomkowy stolarski	115—125 mk. niem.

WILNO, 19. 6. Not. drzewa f-co wagon st. załad. Dłużyce sosnowe za 1 m³ 24—28 szyl, — świerkowe za 1 m³ 19—22 szyl., sosnowe słupy telegraficzne za 1 m³ 19—22 szyl., drzewo kopalniane za 1 m³ 2.60—3.00 dol., świerkowe drewno papiernicze za 1 mp 2.70—2.90 dol., kloce dębowe 35—40 cm za 1 m³ 55—60 szyl., —40—50 cm za 1 m³ 70—75 szyl., — ponad 50 cm 1 m³ 110 szyl., — olchowe do wyrobu dykt za 1 m³ 35—37 szyl. — brzozowe za 1 m³ 24—25 szyl., — grabowe za 1 m³ 25—28 szyl., — osikowe zapałczane za 1 m³ 30—31 szyl., sosnowe podkłady kole owe za 1 sztukę 8.20—8.30 zł., — eksportowe za 1 sztukę 4.10 szyl., sosnowe slipry za 1 sztukę 7—8 szyl., bale sosnowe za standart Ł 9.10, —świerkowe za standart Ł 9, klepka dębowa memelska za kopę Ł 13—14.

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:
Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.
dnia 22. 6. 1928 r., na żyto: 46.25—47.75 zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Przemysł papierniczy w kwietniu r. b. obniżył produkcję o 7,9 proc.

Eksport drewna przez port gdański. Eksport drewna za pośrednictwem portu gdańskiego w kwietniu r. b. wyniósł 1.078.067 metr. centnarów, z czego 199.487 metr. centnarów przypada na drewno twarde, a 878.582 metr. centnarów na papierówkę. Do Anglji wywieziono 665.488 metr. centnarów drewna, tak, że zajmuje ona pierwsze

miejsce wśród odbiorców drewna, eksportowanego przez Gdańsk.

Finlandja. Jak donoszą pisma fińskie, wywieziono z Finlandji do połowy maja r. b. 650 tys. std. Ilość tą eksportowano do nast. krajów:

	w stand.
Anglja	197.000
Holandja	98.000
Niemcy	94.000
Belgja	80.000
Francja	62.000
Hiszpanja	36.000
Danja	32.000
Inne kraje europejskie	6.000
Inne kraje zamorskie	45.000

Czechosłowacja. W Koszycach powstało nowe przedsiębiorstwo drzewne p. f. „Topoldolinska drevo vyrabajuca spol. s r. o. (topoldolińska fabryka obróbki drewna t. z o. p.) z kapitałem zakładowym 200.000 k. cz.

Przedsiębiorstwo posiada tartak parowy w Hanosowiczach. W zakres działania jego wchodzi również handel drzewny.

Francja. Francuskie ministerstwo rolnictwa (Ministre de l'Agriculture, Direction Generale des Eeux et Forets, Paris) urządza w lesie wersalskim od dnia 9 czerwca do 2 lipca, wystawę gospodarki drzewnej, która zasługuje na szczególną uwagę z tego względu, że obejmuje ona ciekawe działy tej gospodarki, między innymi sposób zwęglania drewna, mechaniczna ścinka drewna, racjonalne użytkowanie drewna i t. d.

Holandja. W kwietniu r. b. rynek holenderski sprowadził nast. sortymenty drewna

Drewno iglaste:	**kwiecień**	**od stycz. do kwiet.**
1. okrąglaki i kantówka (również masztowe)	10.717	36.938
2. materjał tarty	40.214	181.381
Kopalniaki (w tonach)	4.792	22.533
Papierówka (w metr. sz.)	5.030	
Tyki, mat. do rusztow. i słupy telegr. (w tonach)	6.909	18.082
Podkłady (sztuk)	32.155	83.463

Jak widać z powyższego w kwietniu na rynku podkładów panowało największe ożywienie.

PROTOKÓŁ

z posiedzenia Zarządu Oddziału Poznańskiego w dniu 9. VI. 28 r.

Początek o godz. 12-tej.

Obecni: Kol. Przybylski, Wyrwiński, Jakutowicz, Buczkowski i Hasiński.

Porządek obrad:

1. Kol. Prezes Przybylski referuje następujące sprawy otrzymane z Gł. Zarządu.

a) sprawę propagandy leśnictwa przez prasę i utworzenia w tym celu referatu prasowego. Po dyskusji wybrano jako referentów prasowych dla „Kurjera Poznańskiego" kol. Woszczyńskiego, „Prawdy" kol. Hryniewieckiego, „Przewodnika Katolickiego" kol. Stryczyńskiego i „Nowego Kurjera" kol. Mrugasiewicza. Po otrzymaniu zawiadomienia, że się na wybór godzą, Zarząd Oddziału poda nazwiska referentów do wiadomości Głównego Zarządu.

b) sprawę propagandy leśnictwa przez „Radjo" i wybraniu specjalnego referenta. Wybrano kol. Seegina, który wybór przyjął. Porozumienie się ze stacją radjową w Poznaniu polecono kol. kol. Wyrwinskiemu i Buczkowskiemu.

c) sprawę rezolucji powziętej na posiedzeniu Centralnej Komisji Porozumiewawczej w dniu 25. V. 28, dotyczącej polepszenia bytu urzędników państw., uchwalono nie zwoływać wiece, tylko powiadomić Główny Zarząd Zw. Leś., że Zarząd tut. Oddziału solidaryzuje się z tą akcją.

d) sprawę okólnika Nr. 1. Gł. Zarządu, dotyczącą zorganizowania akcji, zdążającej do polepszenia bytu gajowych w lasach państwowych. Po ożywionej dyskusji uchwalono zwołać zebranie wszystkich gajowych na dzień 24. VI. 28. o godz. 13-tej do lokalu p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej.

Zawiadomienia o zebraniu uchwalono wysłać przez nadleśnictwa z prośbą o udzielenie gajowym na ten dzień urlopów.

2. Prezes Przybylski referuje sprawę komitetu leśniczych państwowych ziemi Pokuckiej, dot. zaszeregowania leśniczych do II kategorji urzędników państw. i oświadcza że wysłano do tegoż komitetu zapytanie, czy należy do Związku Zaw. Leś. W dyskusji wyjaśniono, że sprawa jest już przesądzona.

3. Kol. Prezes przedłożył projekt statutu kasy pożyczkowej, opracowany przez kol. Buczkowskiego. Celem rozpatrzenia projektu i definitywnego złożenia tekstu statutu dla tej kasy, uchwalono utworzenie komisji, do której wybrano kol. Ludwiczaka i Nowaka, oraz postanowiono kooptować naczelnika Wydziału Rachuby p. Wiszniowskiego.

4. Zatwierdzono nowych członków z Koła Poznań Wincenty Kaźmierczak pom. leśny.

Na tem posiedzenie zakończono o godz. 13,30.

Sekretarz Hasiński. Prezes Przybylski.

Notowania dewiz z dnia 23. czerwca 1928 r

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa . .	8	—	100 zł	—	57,58	—	43,50	11,25	—	—	58,17	79,79
Poznań . . .	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk . . .	6	173,52	100 Gd. gld.	—	—	81,52	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	212,34	100 R. M.	—	122,387	—	20,415	23,90	—	—	123,95	169,44
Belgja . . .	4½	123,94	100 belg.	124,53	—	58,38	34,92	13,97	—	—	79,45	98,93
Bukareszt . .	6	172,—	100 l.	—	—	2.559	797	0,61	—	—	3,17	4,32
Budapeszt . .	6	155,90	100 pengo	—	—	72,87	27.99	—	—	—	90,45	123,62
Holandja . . .	4½	358,31	100 gld. hol.	359,35	—	168,48	12,10,—	40,30½	—	—	209,05	285,65
Kopenhaga . .	5	238,88	100 k. d.	—	—	112,00	18,207	26,78½	—	—	139,00⅛	189,95
Londyn . . .	4½	43,38	1 funt szterl.	43,48	25,01½	20,388	—	4,87¼	—	—	25,30	34,58
Nowy York . .	4	8,9141	1 dolar	8,90	—	4,18,05	4,87,00	—	—	—	5,18,70	708,75
Paryż	3½	172,—	100 fr. franc.	35,02	—	16,415	124,20	3,92¾	—	—	20,37,—	27,83
Praga	5	180,62	100 k. cz.	26,41	—	12,39	164,56	2,96	—	—	15,37	20,99
Rzym	6	172,—	100 l.	46,90	—	22,—	92,73	5,26¼	—	—	27,28	37,36
Szwajcarja . .	3½	172,—	100 fr. szwajc.	171,87	—	80,595	25,29	19,28	—	—	—	136,63
Sztokholm . .	4	238,88	100 k. szw.	239.22	—	112,11	18,18	26,83	—	--	139,20	190,20
Wiedeń . . .	6	125,43	100 szyling.	125,50	—	58,88	34,64	14,08	—	--	73,02	—

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin dnia	godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczeg. W. R. D. Nr.	Bliższe szczeg. ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
26. VI. 28.	12⁰⁰	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	sosna			970,45							
				jodła			2566,73							
				dąb			76,54							
				buk			3,47							
				osika			93,18							
				brzoza			39,84				63	863	S	
	12⁰⁰	P. N. Promno (kancelarja)	d. pozn.	sosna				5410—			67	905	S	uszkodzona tyczkowina i drąg. na pniu, masa przypuszczalna
27. VI. 28.	11³⁰	P. N. Trzebciny (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	791	664,21				65	889	S	
28. VI. 28	12⁰⁰	P. N. Oszczepskie (w lesie)	d. - białow	sosna			1772,98				68	908	L	oraz za pom. ofert pisem.
30. VI. 28.	10⁰⁰	P. N. Bucharzewo (kancelarja)	d. - pozn.	sosna				200,—		320,—	64	866	S	uszkodzona drągow. na pniu; masa przyp.
	14⁰⁰	P. N. Chociński Młyn (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-III			2000,-			66	895	S	
2. VII. 28.	12⁰⁰	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	jodła			2208,01							
				buk			453,81							
				sosna			227,39							
				dąb			6,35							
				świerk grab			1,09				66	891	S	
	13⁰⁰	P. N. Margonin Wieś (kancelarja)	d. - pozn.	sosna			123,—				68	912	S	
3. VII. 28.	12⁰⁰	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	jodła							69	918	S	na 10000 do 15000 szt. żerdzi na pniu
4. VII. 28.	11⁴⁵	P. N. Leśna-Hutu (kancelarja)	d. - tornńska	sosna	I-IV	819	516,36				68	906	S	
5. VII. 28.	12⁰⁰	P. N. Wołkowyskie (kancelarja)	d. - białow.	dąb				65,—						
				świerk				132,—			65	888	L	
6. VII. 28.	11³⁰	N. P. Błędno (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	696	469,30	298,74			69	914	S	
	12⁰⁰	P. N. Wierzchlas (kancelarja)	d. - bydg.	sosna	I-IV	1170	963,72				68	911	S	
7. VII. 28.	11⁰⁰	P. N. Międzychód (kancelarja)	d. - pozn.	sosna	I-IV	10465	4222,44	2779,35	18431		69	815	S	
9. VII. 28.	12⁰⁰	P. N. Łuninieckie (kancelarja)	d. - białow.	sosna			650,—	360,—						
				dąb			38?,—							
				świerk			100,—				67	903	S	

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz

OGŁOSZENIE.

W dniu **9. lipca 1928 roku** o godz 12-tej w lokalu Nadleśnictwa Łuninieckiego w Łunincu (woj. Poleskie) odbędzie się w drodze przetargu ustnego i ofert pisemnych sprzedaż materjałów drzewnych cięcia zimowego 1927/18, a mianowie.

Objekt 1. Około 650 m³ kloców sosnowych przy st. Łuniniec cena wywoławcza 42 zł. za 1 m³.
Objekt 2. Około 100 m³ kloców świerkowych przy st. Łuniniec cena wywoławcza 35 zł. za 1 m³.
Objekt 3. Około 380 m³ kloców i bloków dębowych przzy st. Łuniniec i Widzibor, cena wywoławcza 120 zł. za 1 m³.
Objekt 4. Około 360 m³ kopalniaków sosnowych przy st. Łuniniec i Dziatłowicze, cena wywoławcza 24 za 1 m³.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Białowieży zastrzega sobie prawo zdjęcia z licytacji poszczególnych objektów.

Szczegółowe wykazy objektów licytacyjnych, warunków przetargu wzory ofert i umów są do przejrzenia w Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży i kancelarji Nadleśnictwa (Łuniniec, ul. Szeroko piaskowa 18.) 903

Nadleśnictwo Łuninieckie.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.